

XVI

KLASZTOR ZWIASTOWANIA NMP W ZAGÓRZU

1. ZAŁOŻENIE FUNDACJI I BUDOWA KLASZTORU

Zagórz — wieś w dawnym powiecie sanockim — leży w malowniczej podgórskiej okolicy, na lewym brzegu Sanu, w odległości 5 km na południe od Sanoka. W miejscowości tej, na samotnej skalistej górze zw. Mariemontem (*Mariae mons*), otoczonej szerokim korytem Osławy, wznoszą się do dnia dzisiejszego ruiny dawnego, inkastelowanego klasztoru oo. karmelitów bosych.

Fundację klasztoru w Zagórzcu historiografowie przypisują powszechnie Janowi Adamowi Stadnickiemu¹, synowi Andrzeja Samuela ze Żmigrodu, kasztelana lubaczowskiego i Ustrzyckiej². Nie zgadza się to jednak z rzeczywistością. Faktycznym fundatorem klasztoru jest bowiem Jan Franciszek Stadnicki h. Śreniawa, syn Wiktoryna ze Żmigrodu i Teresy z Tomisławskich Stadnickich, kasztelanów przemyskich, dziedziców Niemirowa³. Ożeniony z Aleksandrą ze Żmigrodu Stadnicką, córką Andrzeja Samuela i Marianny Barbary, w 1681 r. pełnił urząd chorążego nadwornego kor., a od 1697 r. wojewody wołyńskiego. Żona Aleksandra wniosła mu państwo leskie w ziemi sanockiej, dobra Drązków w Sandomierskiem i Chrzanów w Krakowskiem. Testamentem z 1713 r. Jan Franciszek Stadnicki zapisał klasztorowi karmelitów bosych stałą fun-

¹ I. Chodyniecki. *Wiadomość historyczna o fundacjach klasztorów zakonu karmelitańskiego w Polsce i Litwie*. Lwów 1946 s. 98; M. Nowodworski ks. *Encyklopedia kościelna*. T. X. Warszawa 1877 s. 50; „Słownik Geograficzny”. T. XIV. Warszawa 1895, s. 263; Wacław Nowakowski. *O cudownych obrazach w Polsce*. Kraków 1902 s. 769; Adam Bochnak. *Warowny klasztor Karmelitów Bosych w Starym Zagórzcu*. Przemyśl 1925 s. 3; *Przewodnik po ziemi sanockiej*. Sanok 1936 s. 76; Jan Kanty Osierda. *Pokarmelitański klasztor w Zagórzcu*. „Kalendarz Głosu Karmelu” na rok 1939 s. 27.

² Kasper Niesiecki S. J. *Herbarz polski*. T. VIII. Lipsk 1841 s. 478.

³ Teodor Żychliński. *Złota księga szlachty polskiej*. Rocznik III. Poznań 1881 s. 267.

⁴ Tamże s. 268—276.

dusz na utrzymanie w szpitalu klasztornym 12 żołnierzy szlacheckiego pochodzenia ⁴. Zmarł w 1713 r.⁵

Z powodu braku źródeł historycznych trudno ustalić dokładnie chronologię fundacji. O. Euzebiusz od Wszystkich Świętych ⁶, prawie współczesny tamtym faktom historyk zakonu, ustala datę 7 sierpnia 1700 r. jako początek fundacji karmelitów bosych w Zagórzcu. Od niego również dowiadujemy się, że głównym promotorem tej fundacji był o. Jerzy od św. Wojciecha (Brzostowski) ⁷, zakonnik wielkiej cnoty i wiedzy. W czasie pełnienia urzędu definitora generalnego w Rzymie, wokół fundacji zagórskiej zabiegał także o. Antoni od Narodzenia NMP (Krzysztof Krakier) ⁸.

Nie znamy aktu fundacyjnego ani uposażenia klasztoru przez fundatora. Prace budowlane rozpoczęto na pewno już na początku XVIII w., ponieważ w drugim akcie fundacyjnym z 1710 r. Stadnicki pozostawił dyspozycje dotyczące niektórych oficyn klasztornych ⁹. W 1714 r. budowa domu zakonnego była już tak daleko posunięta, że mogło w nim zamieszkać kilku zakonników. Toteż dnia 24 sierpnia 1714 r. odbyła się uroczysta introdukcja karmelitów bosych do nowej fundacji ¹⁰. Inicjatorami życia zakonnego w nowej placówce byli: o. Maksymilian od św. Tomasza (Józef Frasinelli) jako przełożony, o. Filip od św. Joachima i o. Sykstus od św. Cypriana. Uroczystego wprowadzenia zakonników i równocześnie poświęcenia kamienia węgielnego pod kościół Nawiedzenia NMP dokonał ks. Jan Kazimierz de Alten Bokum, biskup przemyski ¹¹.

⁵ Jan Franciszek Stadnicki pozostawił córkę Annę, poślubioną Piotrowi ze Stadnickiemu, kasztelanowi wojnickiemu, i dwóch synów: 1. Józef Ignacy, ur. w Lesku 1686 r., podkomorzy koronny, poślubił Teresę Mniszchównę (córkę Józefa marszałka wielkiego kor.), która po jego śmierci (1715) wyszła powtórnie za mąż za Józefa Lubomirskiego, wojewodę czernichowskiego. 2. Kazimierz, starosta lubuski, zmarły w 1718 r., pozostawił z Doroty Skrzyńskiej h. Zaremba córkę Teresę, małżonkę Józefa z Tęczyna Ossolińskiego h. Topór, woj. wołyńskiego. (Dorota Stadnicka poślubiła 2-o v. Jana Gumowskiego, łowczego lwowskiego.) Teresa ze Stadnickich Ossolińska wyniosła z domu Stadnickich dobra Lesko, spuściznę po Kmitach. Zmarła 6.V.1776 r. Pozostawiła dwie córki: Marię za Józefem Potockim i Marię za Józefem Mniszchem, dziedziczkę Leska. Córka Marii Mniszek — Julia, zaślubiona hr. Ksaweremu Krasickiemu, pozostawiła te dobra synowi Edmundowi Krasickiemu. Zob. T. Żychliński, jw. s. 268—276.

⁶ *Enchiridion chronologicum Carm. Disc. Congr. Italiae. Romae 1737 s. 398.*

⁷ Stanisław Brzostowski ur. 1648 r. Profesję złożył w Krakowie 26.V.1669 r. Wieleletni przeor w Warszawie, Wilnie, Wiśniczu, prowincjał i dwukrotnie definitore generalny. Zmarł w Rzymie 29 czerwca 1721 r.

⁸ Ur. 1663 r. w Krakowie, prof. 8.IX.1684 r. Pełnił urząd przeora w Głębokiem, w Krakowie (Św. Michał), w Przemyślu i 3 razy — definitora generalnego.

⁹ *Przewodnik po ziemi sanockiej. Sanok 1936 s. 76.*

¹⁰ AKZ 1. *Liber visitationum provincialium conventus Mariomontani Carmelitarum Discalceatorum comparatus anno D. 1714 k. 2.*

¹¹ Tamże.

O. Emanuel od Ofiarowania NMP (Jan Zukowski), prowincjał, wizytując rezydencję w Zagórzcu w dniu 30 sierpnia 1714 r. stwierdził, że do użytku zakonników oddano już 5 cel mieszkalnych, a na całym wzgórzcu klasztornym rozlega się stuk i hałas rzemieślników zatrudnionych przy budowie¹².

Dnia 20 października 1714 r. Defintorium Prowincjalne, obradujące w klasztorze św. Michała w Krakowie, wybrało do Zagórzca nowego przełożonego. Dotychczasowego prezesa o. Maksymiliana od św. Tomaszca przeniesiono na stanowisko podprzeora w Wiśniczu¹³, a na jego miejsce wysłano o. Antoniego od Narodzenia NMP. (Krakiera), który pozostał tam na urzędzie przełożonego przez kilkanaście lat. Za jego rządów ukończono budowę O. Onufry od Wniebowzięcia NMP, prowincjał, pod datą 29 sierpnia 1733 r. zapisał w księdze wizytacji chlubne słowa pochwały, że zakonnicy, chociaż nieliczni, żyją wzorowo ku zbudowaniu otoczenia, wydatnie pracują nad ukończeniem klasztoru oraz troszczą się o przyozdobienie kościoła i zakrystii¹⁴. Jest to już ostatnia wzmianka o budowie. Wynika z tego, że kościół i klasztor ukończono przed 1730 r. W następnych latach wznoszono mury obronne z fortyfikacjami.

Wszystkie prace budowlane wykonane zostały nakładem Stadnickiego. Nie znamy aktu fundacyjnego i funduszków przeznaczonych na budowę. Musiały być jednak znaczne, skoro w tak krótkim czasie ukończono inwestycje inkastelowanego klasztoru. Prawdopodobnie jeszcze z tej donacji o. Antoni Krakier wypożyczył i oddał na czynsz sumę 1.000 zł Bogusławowi Stano, stolnikowi sanockiemu, którą stolnik zabezpieczył na swoich dobrach Nowotaniec, Nadolany i Nagorzany, z rocznym czynszem 70 zł. O zawarciu tego kontraktu Stano złożył zeznanie w urzędzie starościńskim w Sanoku, w poniedziałek w wigilię św. Tomasza Ap. (18. XII) 1724 r.¹⁵

W dużym stopniu do przyozdobienia kościoła i zakrystii przyczyniła się Anna Stadnicka, kasztelanowa wojnicka, córka fundatora¹⁶, która

¹² Tamże.

¹³ AKWI 1. *Acta capituli conventus visnicensis Salvatoris Carmelitarum Discalceatorum* k. 90.

¹⁴ AKZ 1. *Liber visitationum provincialium* k. 7.

¹⁵ Wojew. Archiwum Państwowe w Krakowie, oddział na Wawelu. *Teki Schneidera* sygn. 1740.

¹⁶ Poślubiona Piotrowi Stadnickiemu, synowi Jana. W małżonkach Annie i Piotrze Stadnickich połączone zostały wszystkie linie tego domu. Piotr reprezentował gałąź młodszą, Anna zaś gałąź starszą i to we wszystkich jej liniach, ponieważ jej ojciec Jan, woj. wołyński, był z linii na Dubiecku, a później na Niemirowie. Matka zaś Aleksandra była córką Andrzeja Samuela ze Żmigrodu Stadnickiego, którego żona Marianna Barbara Stadnicka była dziedziczką Leska. Piotr Stadnicki, oprócz licznych donacji na kościoły przeznaczył 100.000 zł na kanonizację św. Kunegundy, a 50.000 zł na kanonizację św. Jana Kantego. Zmarł w 1745 r., pochowany w kościele Mariackim w Krakowie. Anna Stadnicka zmarła w 1733 r.

na ten cel ofiarowała swe klejnoty i srebra¹⁷. Wkład jej był znaczny. Wizytatorzy prowincjalni i generalni w 1716 i 1726 r. zaznaczają, iż kościół i zakryścia posiadają piękne urządzenia¹⁸. O. Bernard od Matki Bożej, prowincjał, relacjonuje w swej nocie powizytacyjnej z dnia 28 sierpnia 1724 r., że zakryścia ma wystarczającą ilość paramentów, naczyń liturgicznych oraz wspaniały wystrój¹⁹.

Po ukończeniu budowy kościoła, Definitorium Prowincjalne obradujące we Lwowie, w dniu 23 maja 1726 r. podniosło rezydencję w Zagórzu do godności przeoratu²⁰. Pierwszym przeorem został o. Antoni od Narodz. NMP (Krakier), dotychczasowy przełożony rezydencji. Na podprzeora wybrano o. Konstantego od św. Anny.

Około roku 1720 zmieniono tytuł kościoła. Księga wizytacji prowincjalnych i generalnych do roku 1718 wymienia świątynię zagórską jako kościół pod wezwaniem Nawiedzenia NMP²¹. Natomiast od roku 1722 używa tytułu Zwiastowania NMP²².

Już w 1747 r. przeprowadzono gruntowny remont klasztoru. O. Grzegorz od Ofiarowania NMP (Toroszewicz), prowincjał, wizytując klasztor w dniu 24 stycznia 1748 r. z uznaniem zanotował, że konwent przeprowadził restaurację dachów, oficyn klasztornych, posadzki w kościele, refektarzu i na korytarzach oraz wiele innych remontów²³.

2. OPIS KOŚCIOŁA I KLASZTORU

Architekturę warowni zagórskiej opracował na podstawie analizy zachowanych form Adam Bochnak, w swym monograficznym studium: „Warowny klasztor Karmelitów Bosych w Starym Zagórzu” (Przemyśl 1925)²⁴. Z braku źródeł archiwalnych, wysunął on na podstawie analogii hipotetyczne wnioski odnośnie autorstwa malarstwa iluzjonistycznego i chronologii budowy kościoła. Wnioski te są jednak nie do przyjęcia.

Klasztor usytuowany na wysokim wzgórzu (ponad 400 m nad poziomem morza). Otoczony z trzech stron szerokim korytem rzeki Osławy,

¹⁷ Eusebius ab Omnibus Sanctis, jw. s. 399.

¹⁸ AKZ 1. *Liber visitationum provincialium* k. 3—5.

¹⁹ Tamże k. 4.

²⁰ AKP 1. *Historia conventualis* s. 215. Kronika poznańska podaje, że Definitorium Prowincjalne odbywało się we Lwowie w dniu 1 maja 1726 r. Kronika natomiast klasztoru w Wiśniowcu utrzymuje datę 23 maja. W tym dniu podniesiono również rezydencję wiśniowiecką do rzędu przeoratu. Zob. AKWC 1. *Annales* s. 50.

²¹ AKZ 1. *Liber visitationum provincialium* k. 3 v.

²² Tamże k. 4.

²³ Tamże k. 13.

²⁴ Odbitka z „Rocznika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu” za rok 1924. Przemyśl 1924 s. 107—130.

ze stromymi stokami, trudnymi do zdobycia. Jedynie od północnego zachodu jest łagodne podejście. Cały zespół zabudowań z ogrodami, parkiem i szpitalem, obejmował posiadłość naznaczoną obecnie wykazem hip. L. 80 ksiąg wieczystych Sądu Okręgowego w Jaśle, jako „Zagórz klasztorne”²⁵. W skład powyższej realności wchodziły parcele budowlane pod l. kat. 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, oraz parcele gruntowne l. kat. 595/1, 595/2, 595/3, 596/1, 596/2, 597/1, 597/2. Całość nieruchomości obejmuje powierzchnię 1 ha 75 arów 42 m²²⁶.

Klasztor wraz z kościołem otoczony był murami fortecznymi ze strzelnicami. Jako twierdza, stanowił jedno z ogniw obronnych zamków pogranicznych, zabezpieczających ziemie sanockie od południa przed nieprzyjaciółmi. Kościół, klasztor i mury obronne murowane z piaskowca pochodzącego z koryta Osławy (ryc. 94).

Świątynia barokowa o rzucie przyziemia prostokątnym. Jej oryginalność w stosunku do wcześniejszych kościołów karmelitańskich stanowi osmioboczna nawa centralna. Przekątne do filarów wynoszą po 13 m. Na osi podłużnej przylegają do nawy prostokątna kruchta (o wymiarach 7×3,5 m) i długie czteroprzęsłowe prezbiterium (17×9 m). Na osi poprzecznej znajdują się dwie płytkie kaplice (2×6,2 m). Boki centralnej nawy nie są równe. Do najdłuższego (8,5 m) przylega prezbiterium, do krótszych kaplice i kruchta. Najkrótsze przypadają między kaplicami a tęczą. Prezbiterium, kruchta i kaplice otwierają się do nawy półokrągłymi archiwoltami. Arkady kaplic są osadzone poniżej łuku tęczy i kruchty. Dzięki temu uwaga ześrodkowała się na ołtarzu wielkim — centrum kościoła. Prezbiterium zwrócone w kierunku południowego zachodu, zamknięte ścianą prostą. Ściany wnętrza świątyni podzielone tokańskimi pilastrami, w prezbiterium zdwojonymi, nad którymi wznosiło się normalne belkowanie z profilowanym gzymsem wieńczącym. Prezbiterium nakryte było sklepieniem kolebkowym z lunetami i podzielone gurtami. Nawę główną kryła płaska kopuła, spoczywająca na murach magistralnych za pośrednictwem czterech arkad, mieszczących się na osi poprzecznej i podłużnej, oraz czterech lunet ujętych w gurdy²⁷. Kruchta sklepiona beczkowo, a kaplice krzyżowo.

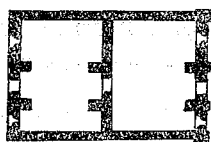
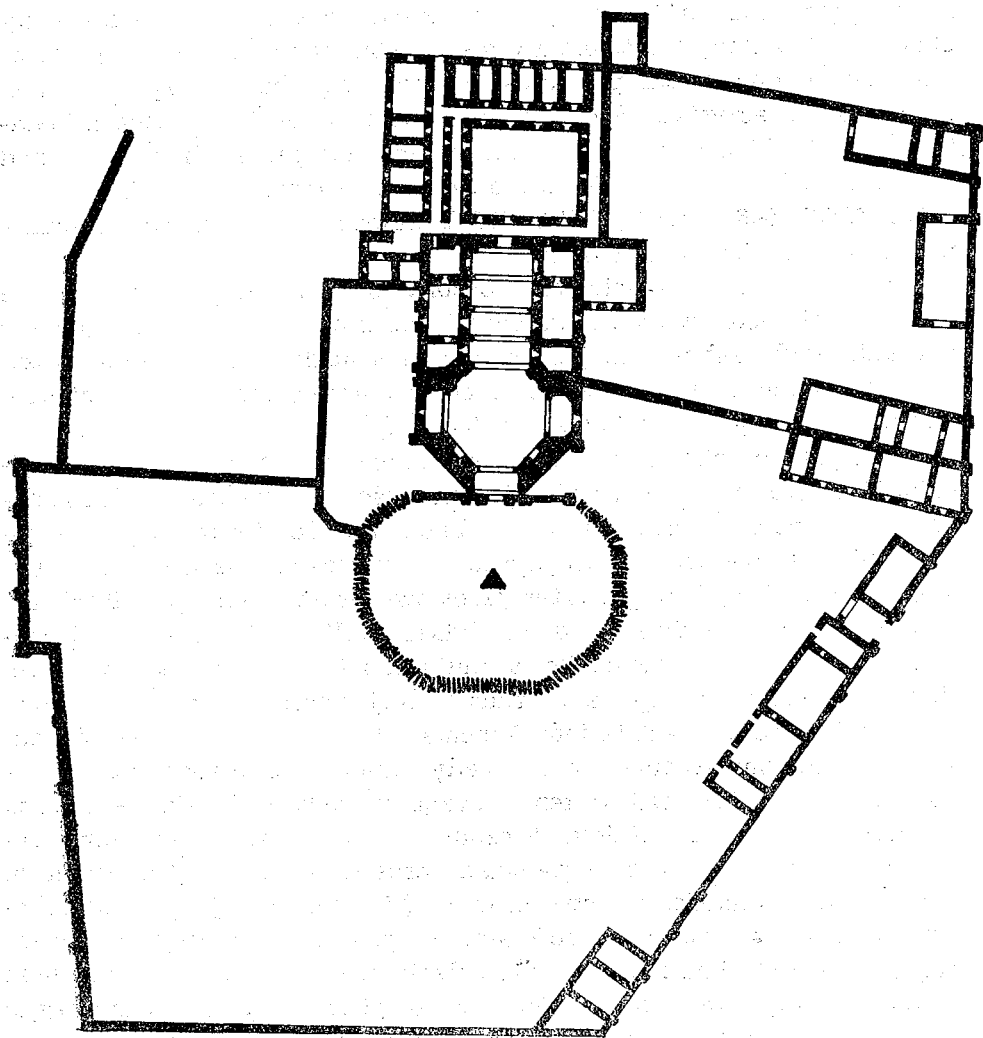
System oświetlenia kościoła był ciekawie pomyślany. Nawa świątyni nie posiadała okien. Otrzymywała światło drogą pośrednią, z podwójnych okien kaplic oraz z wielkiego — w kruchcie. Półmroczna nawa silnie kontrastowała z jasnym prezbiterium oświetlonym przez sześć dużych okien.

W przedłużeniach kaplic po bokach prezbiterium, od strony północnej mieściła się zakrystia i skład kościelny pod wieżą. Z zakrystii wejś-

²⁵ Sąd Okręgowy w Jaśle. Wydział Zamiejscowy w Sanoku. Zbiór dokumentów pod L. Dz. hip. 376/35.

²⁶ Tamże. Plan sytuacyjny działu parcel w gminie katastr. Zagórz.

²⁷ A. Bochnak, jw. s. 10.



0 5 10 15 20 25 30 35 40 45 50m

16. Stary Zagórz. Rzut przyziemia klasztoru i fortecy. Repr. z: Adam Bochnak. *Wawrowny klasztor Karmelitów Bosych w Starym Zagórz*, Przemyśl 1925

cie na ambone, znajdującą się wbrew tradycji po prawej stronie na filarze tęczowym. Od strony południowej prezbiterium był chór zakonny i preparatorium pod wieżą. Z preparatorium wejście do klasztoru.

Fasada bezwieżowa, trójprzęsłowa, dwukondygnacyjna, typu kościoła *Il Gesu*, nieco zmodyfikowana przez Francesco da Voltera w projekcie kościoła karmelitów bosych Santa Maria della Scala w Rzymie, który stał się wzorcowym dla całej kongregacji włoskiej. Fasada podzielona w kierunku wertykalnym parami zdwojonych pilastrow tokańskich w partii środkowej i pojedynczych po bokach niższej kondygnacji. Poziome podziały przeprowadzone przy pomocy belkowania. W środkowym przęśle dolnej kondygnacji główny portal, ponad nim mniejsze okno na chór muzyczny. W bocznych polach sklepienie nisze. Wyższa kondygnacja, ze spływami po bokach i wielkim oknem w polu środkowym, posiadała pierwotnie piramidy po bokach. Fasada zwieńczona trójkątnym szczytem, z okrągłym otworem w tympanonie. Ścięte boki nawy kościoła łączyły się ze środkowym przęsłem fasady, pozostawiając wolną przestrzeń w formie trójkątów poza bocznymi przęsłami fasady. Przed fasadą wznosi się do dziś olbrzymi trójkątny filar mocno profilowany, na którym zapewne stała dawniej statua Patronki kościoła (ryc. 96—97).

Przy prezbiterium stoją dwie wieże, flankujące gładką fasadę prezbiterialną. W dolnej części kwadratowe, w górnej ośmioboczne z hełmami. Analogiczna kompozycja wieżowa znalazła już wcześniej zastosowanie w kościele karmelitów bosych Niepokalanego Poczęcia w Krakowie, oraz — równocześnie — w kościele w Wiśniowcu.

Wnętrze świątyni przyozdobiono iluzjonistycznymi ołtarzami, malowanymi *al fresco* na ścianach. Dwa z nich były w ośmiobocznej nawie, dwa w kaplicach i trzy w prezbiterium. Wielki ołtarz dedykowano Matce Bożej, Patronce kościoła. Obraz, umieszczony na ścianie wśród perspektywicznych kolumn i belkowania, przedstawiał scenę Zwiastowania NMP. Anioł unoszący się na tle szkarłatnej kotary w przerwie belkowania, niejako odkrywa przed światem doniosłą tajemnicę przedstawionej sceny. Boczne ołtarze w prezbiterium poświęcone były św. Józefowi i Matce Bożej Szkaplerznej (ryc. 95). Pozostałe: św. Teresie, św. Janowi od Krzyża i św. Tekli. Jeszcze w XIX wieku w dniach tych świętych karmelici w Zagórzcu obchodzili uroczystości odpustowe²⁸. Oprócz ołtarzy dochowało się do naszych czasów malowidło w płytkiej niszy zamurowanego okna nad wielkim ołtarzem; fresk przedstawia Boga Ojca z kulą świata i berłem w ręku, unoszącego się na obłokach w otoczeniu aniołów. Sklepienia kościoła też pokryte były freskami.

Autorstwo iluzjonistycznych malowideł kościoła w Zagórzcu, przypisał prof. Adam Bochnak Marcinowi Strońskiemu, malarzowi lwow-

²⁸ Woj. Arch. Państw. w Krakowie, oddział na Wawelu. *Teki Schneidera sygn.* 1740 — *Zagórz klasztor*.

skiemu²⁹. Czas powstania polichromii i fresku określa w przybliżeniu na rok 1757. Atrybucję powyższą obalił Zbigniew Hornung³⁰ dowodząc, że Marcin Stroiński nie zajmował się malarstwem monumentalnym, a jego działalność artystyczna ograniczała się do złotnictwa i lakiernictwa. Datę powstania fresków też należy przesunąć na lata trzydzieste XVIII wieku, ponieważ budowę kościoła ukończono przed 1730 rokiem. Zbigniew Hornung wskazuje o. Grzegorza Czajkowskiego, karmelitę, jako autora malarstwa freskowego kościoła Św. Marcina (karmelitów trzewickowych) we Lwowie³¹. Autorstwo fresków świątyni w Zagórzcu należy raczej łączyć z podobnymi freskami powstałymi w tym czasie w kościele karmelitów bosych w Wiśniowcu i polichromią kościoła św. Michała we Lwowie. Prawdopodobnie karmelici boski sprowadzili z Włoch malarza, który wykonał polichromię w wymienionych kościołach.

Do centralnej ściany prezbiterium przylegał murowany, piętrowy klasztor, usytuowany wokół prostokątnego wirydarza, otoczonego krużgankami. Wirydarz — przeznaczony na kwiaty i krzewy ozdobne — miał 15 m dł. i 10 m szer. W skrzydle południowo-wschodnim i południowo-zachodnim mieściły się cele zakonne. Było ich 22, po 11 w każdej kondygnacji. W narożniku południowym znajdowały się 2 większe pokoje z trzema oknami; jeden zajmował przeor klasztoru, a w drugim była sala rekreacyjna. Kuchnia, refektarz i biblioteka mogły się mieścić tylko w budynku przyległym do północnego narożnika krużganków i wieży. Po stronie południowo-wschodniej kościoła, obok wieży była furta klasztorna z pokojem gościnnym. Skrzydło południowo-wschodnie (wraz z furką) i południowo-zachodnie miały po 30 m długości.

W świetle przepisów zakonnych, klasztor w Zagórzcu wybudowany został według planu zatwierdzonego dla konwentów mniejszych. Świątynię natomiast wzniesiono i oparto na wymiarach zaleconych dla kościołów większych. Podana tam szerokość 40 palm = 9,60 m, została w przybliżeniu zrealizowana. Prezbiterium posiada 9 m szerokości. Kościół strukturą swą odbiega od tradycyjnych kościołów karmelitów bosych, przez co plan jego musiał mieć specjalne zatwierdzenia władz zakonnych.

Świątynia, klasztor i zabudowania gospodarcze otoczone zostały murem obronnym ze strzelnicami. Do fortecy prowadziła od strony północnej podwójna brama (w murze), nad którą mieściła się salka ze strzelnicami. Dostępu broniły również dwie strzelnice umieszczone z ukosa na lewo i na prawo od bramy. Po obu jej stronach wznosiły się

²⁹ Warowny klasztor Karmelitów Bosych w Starym Zagórzcu s. 18.

³⁰ Stanisław Stroiński 1719—1802. *Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury*. T. II. Lwów 1935 s. 328.

³¹ Tamże.

budynki przyległe do muru klasztornego. Znajdowało się tutaj pomieszczenie dla portiera i pokoje gościnne. Na prawo od bramy wjazdowej stoi do dziś piętrowy dom o sześciu pokojach na parterze i tyłuż na piętrze. Według arch. Tadeusza Żurowskiego³² jest to najstarszy ze wszystkich budynków warowni. Fundator przeznaczył go na mieszkanie dla weteranów wojskowych. Stąd wychodziły strzelnice na dziedziniec kościelny. Od domu do kościoła biegł mur obronny, była w nim brama prowadząca na dziedziniec klasztorny. Od kordegardy wojskowej mur fortyfikacyjny załamuje się w kierunku południowo-zachodnim. Przy murze stał prostokątny budynek dla służby klasztornej względnie woskownik. W narożu zachodnim mieściły się zabudowania gospodarcze, a między nimi w środku dziedzińca — głęboka studnia klasztorna. Za budynkami gospodarczymi w murze była brama, do połowy zamurowana. W razie niebezpieczeństwa służyła zakonnikom do ucieczki na stok górski, niedostępny dla wroga. Do muru biegnącego w kierunku południowo-wschodnim przylega mieszkalne skrzydło konwentu. Broniła go niegdyś obronna baszta, wzniesiona nad przepaścią. Od południowego narożnika klasztoru mur urywa się. Zastępuje go naturalny, stromy stok góry. Za 40-metrową przerwą ciągnie się w kierunku południowo-wschodnim podwójny mur, przecięty i zamknięty trzecim murem, równoległym do fasady kościoła. Zamknięta przestrzeń — to klauzurowy ogród dla zakonników. Mur obronny kieruje się w stronę szpitala i załamuje się ku północnemu zachodowi. W północnym narożniku stał budynek.

3. SZPITAL DLA INWALIDÓW WOJENNYCH

Na północno-wschodnim stoku wzgórza, poza murami fortecy wznosił się jednopiętrowy budynek szpitala klasztornego. W 1713 r. fundator przeznaczył testamentem stały fundusz na klasztorny szpital, w którym karmelici mieli utrzymywać 12 żołnierzy-inwalidów pochodzenia szlacheckiego³³. Prawo wyboru i prezenty żołnierzy posiadał każdorazowy dziedzic Leska. W XIX w. zredukowano liczbę inwalidów do pięciu. Szpital istniał aż do spalenia klasztoru, a właściwie aż do jego kasaty w 1831 r. Świadczą o tym zachowane akta dochodów i rozchodów oraz wykazy weteranów wojskowych z lat 1819—1826³⁴. W 1823 r. przebywali tam następujący inwalidzi: Mikołaj Salon, Antoni Swarecki, Tomasz Bernacki, Jan Podsobiński, Stanisław Bazański, a po śmierci tego ostatniego — Gaspar Panasiewicz.

³² AKZ 15. *Projekt odbudowy domu zabytkowego na terenie klasztoru OO. Karmelitów Bóych w Zagórz.*

³³ T. Zychliński, jw. s. 268; „Słownik geograficzny”. T. XIV. Warszawa 1895 s. 263.

³⁴ Wojew. Arch. Państwowe w Krakowie. Oddział na Wawelu, *Teki Schneidersa* sygn. 1739.

Wydatki na utrzymanie żołnierzy znane są tylko z kilku lat. Od 1.XI.1819 do 30.IX.1820 r. klasztor na ten cel wydał 225 zł reńskich 57 gr. W l. 1820—1821 wydatki wynosiły 222 zł reń.

Zachował się też kwit (z 26 maja 1826 r.), potwierdzający odbiór od o. Leonarda Umańskiego 18 zł reń. 25 gr i 85 łokci płótna na rzecz szpitala³⁵. Źródłem dochodu na utrzymanie szpitala były stałe sumy funduszowe. W 1819 r. klasztor pobierał na ten cel następujący czynsz roczny: z obligacji wiedeńskich 73 zł reń. 36 1/2 gr; z sumy 2.500 fl. zabezpieczonej na dobrach Krosne w pow. krośnieńskim od hr. Jabłonowskiego 155 reń.; z sumy 500 fl. zabezpieczonej na dobrach Nowotaniec w pow. sanockim od Wiktora Poźniaka 25 zł reń.

4. ZŁOTY OKRES W DZIEJACH KLASZTORU

Konwent w Zagórzcu od początku przeznaczony był do pełnej obserwacji życia zakonnego i pracy ewangelicznej w swojej okolicy. Samo położenie klasztoru, piękno przyrody, spokojne lustro szeroko rozlanej Osławy i łańcuchy górskie Bieszczad, o łagodnych zboczach porośniętych lasami, stwarzały odpowiedni klimat do kontemplacji. W XVIII w. życie zakonników upływało spokojnie. Przez kilkadziesiąt lat zarówno prowincjalni jak generalni wizytatorzy³⁶ stwierdzają z zadowoleniem, że zakonnicy pamiętając na swoje powołanie, żyją świątobliwie. Ćwiczą się w cnotach. Przestrzegają samotności i umartwienia. Z gorliwością i punktualnością uczestniczą we wszystkich aktach życia wspólnego. Współzawodniczą w świadczeniu sobie miłości wzajemnej.

Liczba zakonników niekiedy dochodziła do 20 osób: W 1770 r. przebywało tutaj 12 ojców i 5 braci³⁷. W 1781 r. konwent liczył 9 ojców i 4 braci³⁸.

Spokój i kontemplacja zagórskich ojców i braci zostały naruszone z chwilą utraty niepodległości. Czując się zobowiązani do obrony zagrożonej Ojczyzny, karmelici oddali swą twierdzę do dyspozycji konfederatom barskim. W czasie oblężenia i walk w dniu 29 listopada 1772 r. kościół i klasztor uległ spaleni³⁹. Z wielkim trudem zakonnicy odrestaurowali swój konwent, który już nigdy nie podniósł się do pierwotnej świetności.

Udało się ustalić wykaz zagórskich ojców i braci, którzy po pracy

³⁵ Tamże.

³⁶ AKZ 1. *Liber visitationum provincialium...*

³⁷ *Catalogus religiosorum Carmelitarum Discalceatorum Provinciae Polonae S. Spiritus in Anno Domini MDCCLXX* (Druk. w Berdyczowie).

³⁸ *Catalogus religiosorum et monialium Carmelitarum Discalceatorum Provinciae Polonae S. Spiritus in Anno Domini MDCCLXXXI* (druk).

³⁹ AKO 1. *Cronica conventus vilnensis PP. Carmelit. Discalc.* s. 518.

w Winnicy Pańskiej odeszli z tego świata do życia wiecznego⁴⁰. Ciała ich zostały pogrzebane w grobowcu zakonnym pod prezbiterium kościoła. Oto ich wykaz:

Lp.	Rok śmierci	Imię, nazwisko i dane personalne
1.	1722	O. Adam od św. Aniołów (Antoni Miller, syn Adama i Agnieszki — obywateli krakowskich). Prof. 1695 r.
2.	1730	O. Piotr Felicjan od św. Kazimierza (Stanisław Palcowicz, syn Marcina i Anny ze Lwowa). Prof. 6 lipca 1702 r.
3.	1732	O. Jerzy Albert od św. Teresy (Kazimierz Straszewski, syn Krzysztofa i Cecylii Dębińskiej). Prof. 21.III.1714 r.
4.	1735	Br. Florian od Oczyszczenia NMP (Antoni Wroński, syn Jakuba i Zofii) ur. w Piaskach. Prof. 2 lutego 1695 r.
5.	1737	O. Anioł od św. Kazimierza (Wojciech Stanisław Majer, syn Stanisława i Reginy Boruszowskiej) z Krakowa. Prof. 11. IV.1688 r.
6.	1740	Br. Kazimierz od św. Grzegorza
7.	1742	Br. Jan Nepomucen od św. Marii Magdaleny zm. w 80 roku życia
8.	1742	Br. Marcjalis od Zmartwychwstania Pańskiego
9.	1743	O. Pantaleon od Matki Bożej Gromnicznej (Jan Brzezowski) z Kamieńca Podolskiego. Prof. 2 lutego 1719 r., w 16 roku życia
10.	1746	O. Narcyz od Zwiastowania NMP (Hieronim Walacz Linterski, syn Stanisława i Agnieszki) z m. Pogorzele
11.	1746	Br. Aleksander od św. Jana Chrzciciela (Antoni Pawłowski, syn Stefana i Barbary z Górskich) ur. w 1710 r.
12.	1750	O. Justyn od św. Wawrzyńca (Jan Grodziński, syn Antoniego i Zuzanny) ur. w Krakowie 18.V.1717 r. Prof. 10.VIII.1734 r.
13.	1751	O. Petroniusz od św. Wojciecha (Wawrzyniec Jan Wojakowski, syn Jana i Zofii Lisockiej). Prof. 23.IV.1705 r.
14.	1752	O. Jan Kanty od Nawrócenia św. Pawła (Wojciech Skotnicki, syn Jerzego i Jadwigi) z Rzeszowa, ur. 5.VI.1716 r. Prof. 25.I.1737 r.
15.	1752	Br. Wawrzyniec od Zwiast. NMP (Krzysztof Micheński). Prof. 11 kwietnia 1730 r., w 44 roku życia
16.	1753	O. Symforian od Narodzenia NMP (Jan Cybulski, syn Wojciecha i Teresy) z Lublina. Prof. 14 września 1727 r.
17.	1754	O. Dionizy od Męki Pańskiej (Kazimierz Kozłowski, syn Piotra i Anny). Prof. 4 lutego 1721 r.
18.	1761	O. Makary od Wszystkich Świętych (Wawrzyniec Zybowicz, syn Marcina i Anny) z Jarostawia. Prof. w Przemyślu 1.II. 1729 r.

⁴⁰ Wykaz zmarłych na podstawie ksiąg zmarłych: ANPK 12. *Catalogus Fratrum nostrorum mortuorum*; ANPK 13. *Catalogus Fratrum et Sororum nostrorum mortuorum*; AKM 2. *Liber translatorum de morte ad vitam...*; AP 47. *Schematyczna księga zmarłych karmelitów i karmelitanek...*

Lp.	Rok śmierci	Imię, nazwisko i dane personalne
19	1762	Br. Józef od św. Bibiany (Józef Ziemiński), ur. 21 lipca 1713 r. w Połańcu. Prof. 9 grudnia 1736 r.
20	1764	Br. Jan Kanty od Nawiedz. NMP (Stanisław Kudelski). Prof. złożył w Czernej 6 lutego 1729 r.
21	1766	O. Walenty od św. Macieja (Michał Prejznerski, syn Wawrzyńca i Konstancji) ur. 14.IX.1704 r. w Rymanowie. Prof. 25.II.1736 r.
22	1769	O. Hieronim od Matki Bożej (Antoni Leszczyński) z Malawy w diec. przemyskiej. Prof. 1.VII.1718 r. w Przemyśle
23	1769	Br. Bazyli od Przebicia serca św. Teresy
24	1769	O. Marian od św. Aleksego lat 61, prof. 43
25	1771	M. Anastazja od Opieki NMP, przeorysza ss. karmelitanek we Lwowie
26	1774	Br. Kajetan od Przemienienia Pańskiego
27	1774	Br. Krzysztof od św. Józefa
28	1778	O. Kandyd od św. Klary (Tomasz Kostecki, syn Antoniego i Marianny) ur. 21.XII.1727 w Komanicach. Prof. 10.VIII.1745 r.
29	1778	Br. Tadeusz od św. Anny
30	1781	O. Eugeniusz od św. Małgorzaty (Jan Szymon Kowalewicz). Prof. 13.VII.1738 r.
31	1781	Br. Marian od św. Michała lat 57, prof. 19
32	1785	O. Alojzy od św. Cherubina lat 57, prof. 32
33	1785	Br. Stanisław od św. Tomasza lat 79, prof. 29
34	1785	Br. Gabriel od Zwiastowania NMP, lat 68, prof. 38
35	1787	O. Karol od św. Teresy (Tomasz Skalski, syn Marcina i Katarzyny) ur. 24.XII.1711 w Jarosławiu. Prof. 28.X.1730 r.
36	1787	Br. Paweł Kowalski
37	1788	O. Pankracy od św. Agneta (Jan Zadzikowski) ur. 29.VIII.1716 r. Prof. 15.X.1736 r. Przez 6 lat był przeorem w Zagórze
38	1793	O. Konstanty Smoliński
39	1793	O. Redempt Maszyński
40	1793	Br. Gabriel Januszewski
41	1795	O. Remigiusz Wojtowicz
42	1798	Br. Jan Chrzyciel od Jezusa Maryi Józefa
43	1803	O. Jan Duklan od św. Eliasza (Franciszek Rakosa, syn Jana i Marii) z Kojeteinna na Morawach. Prof. 20.VII.1776 r.
44	1802	O. Fidelis Ferenka
45	1803	Br. Arnold Jarocki
46	1806	O. Wiktor od św. Tomasza
47	1807	Br. Michał od św. Franciszka Ksawerego
48	1808	O. Marcin Bieliński
49	1808	Br. Ignacy od Imienia Jezus (Marcin Dębowski). Prof. 21.I.1769 r. Prof. 21.I.1769 r.
50	1811	O. Adeodat od św. Michała (Świdziński) lat 83
51	1814	O. Justynian od Niepok. Poczęcia (Michał Majer, syn Józefa i Marii) ur. 29.IX.1764 r. w Krakowie. Prof. 8.X.1785 r.

Lp.	Rok śmierci	Imię, nazwisko i dane personalne
52	1814	O. Albert od Zwiast. NMP. (Józef Szadkowski, syn Sebastiana i Agnieszki) ur. 28.II.1750 r. w Krakowie. Prof. 10.IV. 1767 r.
53	1814	Br. Maurycy od św. Alberta
54	1814	O. Józef Kalasanty (Karniewski), przeor klasztoru.
55	1817	O. Apolinary od św. Jana Chrzciciela (Nanowski, syn Stefana i Marianny Sawickiej) ur. 11.II.1757 r. w Nowosiółcach. Prof. 29.VI.1775 r.

Oprócz krypty grobowej dla zakonników, pod kościołem w Zagórzcu znajdował się grobowiec dla rodziny fundatorskiej. Kuropatnicki⁴¹ utrzymuje, że została w nim pochowana ostatnia ze Stadnickich — Teresa Ossolińska, wojewodzina wołyńska, zmarła 6 maja 1776 r.

5. UPADEK ŻYCIA ZAKONNEGO I RUINA KLASZTORU

Po pierwszym rozbiore Polski, klasztory na terenie Galicji dostały się pod panowanie Austrii. Z powodu ograniczenia wolności religijnej i zakazu utrzymywania wszelkich kontaktów z władzami Zakonu poza granicami cesarstwa, klasztory karmelitańskie na tym terenie utworzyły oddzielną prowincję pod nazwą Prowincji Ducha Św. Karmelitów Bosych obojga Galicji⁴². Należały do niej konwenty: lwowski, przemyski, czerneński, milatyński, zagórski i wiśnicki.

W 1783 r. rząd austriacki skasował klasztor w Wiśniczu. W 1784 r. padł ofiarą rządów zaborczych drugi klasztor, w Przemyślu. Zgromadzenie przemyskie zostało przeniesione do Zagórzca. Składało się z 9 ojców — kapłanów i 7 braci. Przyłączono również do klasztoru w Zagórzcu majątki konwentu przemyskiego Hubice i Przedzielnicę oraz sumy funduszowe. Rząd gubernialny aktem z dnia 5 września 1784 r. nr 26098 postanowił do Zagórzca przenieść również karmelitów bosych ze Lwowa. Antoni Wacław Betański, bp przemyski, pismem z dnia 14 października 1784 r. poinformował gubernium, że konwent zagórski może przyjąć tylko 4 kapłanów, ponieważ w 18 celach mieszka 22 zakonników, a 27 należy do klasztoru⁴³.

Pod koniec kwietnia 1787 r. w twierdzy zagórskiej mieszkało 24 zakonników, w tym 16 kapłanów i 8 braci⁴⁴. Dekretem rządu gubernial-

⁴¹ *Geographia albo dokładne opisanie królestw Galicyi i Lodomeryi do druku podana w Przemyślu 1786 s. 109.*

⁴² AP 10. *Acta Provinciae S. Spiritus ab anno 1760 ad 1808 s. 104.*

⁴³ *Teki Schneidra sygn. 1303.*

⁴⁴ *Teki Schneidra sygn. 1740. Consignatio status personalis...*

nego z dnia 10 czerwca 1788 r. nr 13031 i z dnia 26 sierpnia 1788 nr 19685 przybyło tu jeszcze 9 karmelitów z Milatyna⁴⁵. Zwiększyła się liczba zakonników. Zmniejszyła się natomiast jakość i dynamiczność życia zakonnego. Ciągła obawa przed całkowitą likwidacją, drakońskie rozporządzenia cesarskie, niemożliwość odbywania wizytacji klasztoru ze strony władzy Zakonu stały się powodem całkowitego upadku życia klasztorowego. Konwent podlegał biskupowi i konsystorzowi przemyskiemu. Antoni Gołaszewski, bp przemyski, nie licząc się z życiem klasztorowym w Zagórzcu, zabrał kilkunastu najlepszych oo. karmelitów na parafie swojej diecezji. Miał uzyskać nawet na to beneplacitum z Rzymu⁴⁶. W swym memoriale i prośbie (z dnia 8 maja 1823 r.) do rządu austriackiego o przydzielenie majątków klasztoru zagórskiego dla kapituły katedralnej i o zniesienie klasztoru karmelitów, biskup wylicza ojców, którzy pracowali na parafiach⁴⁷. Oto kilku z nich:

1. O. Spiridion Wilczyński, administrator w Chłopicach. Chwalebnie wypełnia obowiązki proboszcza przez 35 lat.

2. O. Klemens Schorell lat 68. Od 1792 do 1795 r. wikary w miejscowości Kanczuga. Od 25 lat proboszcz w Siesleszu i Rzepienniku.

3. O. Florian Fijałkowski lat 63. Od 1807 r. pracuje na parafii w Biełanach.

4. O. Deokarus Sykłowski przybył do Zagórzca z klasztoru krakowskiego w 1787 r. przez 33 lata pracuje na parafii. Od 1800 r. jest proboszczem w miejscowości Nienadówka.

5. O. Hilarion Czaszyński, w l. 1796—1801 pracuje jako wikary w różnych miejscowościach, a od 1801 r. — jako proboszcz w Myślaticzach.

6. O. Honoriusz Stankiewicz, wikary w Haczowie.

7. O. Wawrzyniec Somner, karmelita przemyski, od 1792 do 1795 r. administrator kościoła w Medynice, 1795—1810 proboszcz w Porążu.

8. O. Leonard Umański, od 1805 do 1810 wikary w różnych kościołach, w l. 1810—1819 administrator parafii w Przysietnicy.

9. O. Alfons Janowicz zmarł 15 maja 1821 r.

10. O. Antoni Zeromski zmarł 4 lutego 1822 r.

11. O. Elias Tachinetti zmarł 25 grudnia 1822 r.

12. O. Antoni Zieliński.

W klasztorze pozostało zaledwie kilku starych, schorowanych ojców i braci, bez zapału do życia zakonnego. W 1805 r. na Kapitułe Prowincjalnej w Czernej obrano o. Józefa Karniewskiego przeorem w Zagórzcu. Utrzymywał on tu przez cały rok 1806/7 nowicjat braci kleryków, przed

⁴⁵ *Teki Schneidera* sygn. 1303. Prośba Antoniego Gołaszewskiego, bpa przemyskiego, do cesarza o przydzielenie majątków karmelickich.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

studiami w Lublinie. Na Kapitulie Prowincjalnej w Czernej w 1808 r. o. Józef Karniewski został wybrany prowincjałem, a przełożonym w Zagórz u o. Albert Szadkowski⁴⁸. Po jego śmierci w 1814 r., znów przeorem został Karniewski. Za rządów tych przeorów konwent całkowicie podpadł zarówno pod względem duchowym, jak gospodarczym. Od roku 1815 do 1817 w klasztorze przebywało 4 kapłanów, a od 1817 do 1822 tylko trzech i dwóch braci.

10 lipca 1810 r. po 16 latach pracy na parafii, wrócił na stałe do klasztoru o. Wawrzyniec Somner. Pragnąc podnieść z upadku życie zakonne w Zagórz u, zwrócił się do biskupa Gołaszewskiego o pomoc i ratunek dla konwentu. Ponieważ od władz duchownych nie uzyskał spodziewanej pomocy, jeszcze w 1810 r. pisze memoriał do Urzędu Cyrkularnego w Sanoku⁴⁹. Przedstawia w nim faktyczny stan klasztoru:

1. Kościół, klasztor, szpital, zabudowania gospodarcze są bardzo zniszczone. Mury rozpadają się.
2. Zakonnicy często głodują. Nie mają chleba. O żywność muszą starać się w pobliskich wioskach. Nie mają ciepłej garderoby na zimę.
3. W zimie zakonnicy nie mają drzewa na opał.
4. Klasztor utracił konie, krowy, woły (*fundus instructus*).
5. Konwent jest zadłużony na 30.000 fl. Nie ma z czego spłacić długu.
6. Przełożeni prowadzą gospodarkę rabunkową ze szkodą dla klasztoru. Utracili kredyt i dochody. Bez zgody kapituły oddali majątki w dzierżawę. O. Albert Szadkowski w styczniu 1810 r. wydzierżawił Kochańskiej i Wojnarowskiemu dobra Hubice, Przedzielnicę i Malhowice za sumę 20.000 zł⁵⁰. Kontrakt ten później został zmieniony na niekorzyść klasztoru. Kochańska wyłudziła prolongatę umowy na 12 lat. Każda inna dzierżawa tych dóbr dałaby klasztorowi przynajmniej 50.000 zł. Zawarty kontrakt jest sprzeczny z prawem kanonicznym i konstytucjami Zakonu.

W odpowiedzi na wniesione zażalenia rząd austriacki powołał komisję mieszaną do zbadania faktycznego stanu klasztoru. W jej skład weszli: starosta sanocki Geppert i Dobromilski; ze strony konsystorza przemyskiego zamianowany został (dekretem z dnia 17 stycznia 1811 r.) dziekan sanocki Wojciech Lasociński i ks. kan. Bednarczyk⁵¹. Powołana komisja od 1811 do 6 czerwca 1814 r. badała życie klasztoru we wszystkich przejawach. Owocem jej pracy był dekret reformy klasztoru zagórskiego (z dnia 7 czerwca 1814 r.)⁵², nakazujący odnowę życia

⁴⁸ AP 10. *Acta Provinciae S. Spiritus* s. 141.

⁴⁹ *Teki Schneidra* sygn. 1740.

⁵⁰ Powyższe dobra klasztoru dzierżawił od 1786 r. Ignacy Krasicki.

⁵¹ *Teki Schneidra* sygn. 1740.

⁵² Tamże.

zakonnego przez wierne zachowanie praw i zwyczajów Zakonu, a zwłaszcza przykazań Bożych i kościelnych. W szczególności zaś polecał:

1. Dla uniknięcia próżnowania, które jest źródłem występku, oprócz codziennych zajęć i obowiązków zakonnicy winni się zająć studium czytania duchownego.

2. Klauzura w klasztorze ma być ściśle przestrzegana.

3. Ponieważ nędza i zbytek są nieszczęściem dla życia zakonnego, dlatego przeor musi dbać o wystarczające wyżywienie i ubranie dla ojców i braci. Celem uniknięcia wszelkich sprzeczek i nieporozumień należy wstrzymać się od używania alkoholu. Jedynie w razie choroby, jako lekarstwo, można będzie podać alkohol, ale w bardzo ograniczonej ilości.

4. Podwładni powinni przeora szanować i słuchać. W wypadku pogardy dla przełożonego, mają być surowo karani. A w razie oporu mają być odesłani pod strażą zandarmerii do więzienia u oo. reformatów w Przemyślu.

5. Miłość wzajemna i pokój mają być przestrzegane w klasztorze.

Dekret komisji, przytoczony powyżej w skrócie, odczytano w całości zgromadzeniu zagórskiego klasztoru. Niestety. Zakonnicy wytrąceni z regularnego trybu życia, nie mieli już sił ani ochoty dostosować się do wytycznych rozporządzenia ⁵³.

Staraniem ks. bpa Gołaszewskiego, w 1816 r. powstał dom poprawczy dla księży ⁵⁴. Przez kilka lat znajdował się on w obrębie murów fortecy zagórskiej, w mieszkaniu dawnych weteranów wojskowych, przy bramie klasztornej. Karmelici przez pewien czas pełnili tam urząd ojców duchownych. Biskup starał się również o powiększenie uposażenia kanoników kapituły przemyskiej. W tym celu proponował rządowi przyłączenie do dóbr kapitulnych majątków byłego konwentu oo. karmelitów bosych w Przemyślu, należących wtedy do klasztoru w Zagórze ⁵⁵. Karmelici umieli się bronić. Za poradą Gepperta, starosty sanockiego i Feliksa Poźniaka przesłali deklarację rządowi, że obejmują bezinteresownie parafię świecką w Zagórze i kierownictwo domu poprawy, oraz gratisowo dostarczają żywności i lekarstw dla ośmiu księży ⁵⁶. Wszystko to według obliczeń miało wynosić 4.000 zł. Rząd zląkomił się na kilka tysięcy złotych i pozostawił klasztorowi dobra przemyskie. Pismem z dnia 17 lipca 1817 r. N. 30832 upoważnił klasztor do zerwania deficytowego i niekorzystnego kontraktu dzierżawy majątków klasztornych z Kochańską. Przeor Karniewski więcej jednak dbał o dobro dzierżawców

⁵³ Tamże.

⁵⁴ *Kronika diecezji przemyskiej*. Przemyśl 1906 zeszyt 3 s. 163.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ *Kronika diecezji przemyskiej*, 1908, zeszyt 6 s. 255.

niż o klasztor i zakonników. Umierając zostawił 5.421 fl. długu u Potociego⁵⁷.

W roku 1819, po śmierci o. Józefa Karniewskiego, ogłoszono wśród karmelitów pozostających na parafiach elekcję nowego przeora. Chętnych kandydatów nie było. Każdy z tych zakonników pragnął raczej pozostać na parafii. W końcu wybór padł na o. Leonarda Umańskiego, komendatariusza w Przysietnicy⁵⁸. Pomimo jego rezygnacji, konsystorz przemyski nakazał mu objąć urząd. Konwent zagórski znajdował się wtedy w krytycznym stanie. Oto co pisze o tym nowy przeor: „Klasztor był obciążony długami, kościół bez dachu. Klasztor również i inne budynki zdezelowane, bydło wychudzone. Nie było bowiem ani wozu, czymby drzewa przywieźć z lasu. W ostatnim nieładzie zastałem ten klasztor”⁵⁹.

Z bogatej zakrystii pozostało niewiele. Według inwentarza z 14 lipca 1816 r., ze srebrnych naczyń posiadała jedynie monstrancję, 2 kielichy, 2 lichtarze, 10 blaszek z mszałów, kadzielnicę z łódką i puszkę⁶⁰. Aktów życia wspólnego prawie nie było. W konwencie mieszkało dwóch starych ojców: o. Eugeniusz Kudelski, sklerotyk — lat 78 i o. Wawrzyniec Somner — lat 64. Oprócz nich byli bracia: Zachariasz Gardaski — lat 60 i Jan Motyczka z Węgier — lat 41. Nowy przeor energicznie zabrał się do pracy. Najpierw zorganizował gospodarstwo. Starego Ignacego Skowrońskiego, stolarza i woskownika, przeniósł na folwark u podnóża wzgórza klasztornego, nadając mu więcej ziemi do uprawy, a w dawnej woskowni umieścił bydło. Naprawił zniszczone dachy nad klasztorem, browarem i dwoma basztami. Wystawił nową kuźnię. Wyrestaurował studnię⁶¹. Powoli klasztor powracał do formy.

W 1821 r. biskup przemyski przysłał z Brzozowa do Zagórza na konwentualnego o. Jana Włodzimierskiego, z nominacją ojca duchownego zakładu poprawczego dla księży. Z przybyciem tego zakonnika stosunki w konwencie znacznie się pogorszyły. Był to wichrzyciel pokoju — człowiek zazdrosny. Wawrzyniec Somner, przeor klasztoru, w przedłożonej biskupowi opinii tak go charakteryzuje: „*quidquid fecit, fecit imprudenter et quasi mente captus*”⁶². Świetnie umiał przekręcać fakty i składać odpowiednie denuncjacje w urzędach cywilnych. Pozostając w ciągłym konflikcie z przeorem, w czasie sprzeczki stał się przyczyną wybuchu pożaru, który zniszczył więzania dachowe kościoła, klasztoru i domu poprawczego⁶³. Było to w dniu 26 listopada 1822 roku o godzinie 13.30. Ks. bp Gołaszewski w sprawozdaniu do rządu pisze, że Włodzi-

⁵⁷ Teki Schneidra sygn. 1303.

⁵⁸ *Schematismus universi cleri dioecesis. premissl.* Lwów 1815 s. F2.

⁵⁹ Teki Schneidra sygn. 1739.

⁶⁰ Tamże. Z inwentarza dekanalnego.

⁶¹ Tamże. Kwit na kor. 34 gr 12 od Pawła Bauczaka, majstra ciesielskiego.

⁶² Teki Schneidra sygn. 1739.

⁶³ Tamże sygn. 1740.

mierski spalił klasztor⁶⁴. Dotychczas istnieją kwity Pawła Woźniaka, strażnika rządowego, z 20 i 26 grudnia 1822 r. na sumy 20 i 35 zł za odwiezienie Jana Włodzimierskiego do więzienia we Lwowie a stamtąd do Samboru⁶⁵. Po spaleniu klasztoru, na upamiętnienie tego wydarzenia Włodzimierski zapisał w księdze ochrzczonych kościoła parafialnego w Zagórz, pod datą 26 listopada 1822 r.: „*Ad aeternam memoriam: Dies haec infelicissima, quoniam hora media secunda post meridiem, claustrum, ecclesia, totaque domus correctionis in favillam conversa. Joannes Włodzimierski C. D.*”⁶⁶.

Przyczyny pożaru podane w „Przewodniku po ziemi sanockiej”⁶⁷ nie wytrzymują krytyki — już sama data — 1830 r. — nie odpowiada rzeczywistości. Sam zresztą Włodzimierski przyznał się, że to on był przyczyną pożaru klasztoru⁶⁸ i za to dostał się do więzienia⁶⁹.

Po pożarze karmelici zamieszkali w prywatnych mieszkaniach chłopskich Zagórze. Według relacji Truskolaskiego, dziedzica wsi — z dnia 20 lutego 1823 r. — klasztor nie uległ aż tak wielkiemu zniszczeniu, żeby nie nadawał się do zamieszkania. Oprócz kilku nie uszkodzonych cel, pozostawał jeszcze w dobrym stanie obszerny refektarz, w którym mogło zamieszkać kilkanaście osób⁷⁰. W domu poprawczym, pomimo częściowego zniszczenia, nadal przebywało kilku księży z rektorem ks. Janem Gajewiczem.

Zakonnicy zagórscy, skazani na wymarcie, nie mieli funduszków, siły ani ochoty na restaurację spalonego klasztoru. Dochody ich pokrywały się z wydatkami. Biskup przemyski, pod którego opieką znajdował się konwent, zamiast przysłać na pomoc porozrzucanych po parafiach karmelitów, zorganizować i podnieść poziom życia zakonnego, sam zwrócił się do rządu z prośbą i propozycją zniesienia klasztoru i przydzielenia jego majątków do dóbr kapitulnych⁷¹. Bp Gołaszewski proponował władzom zaborczym rozesłanie zakonników do różnych konwentów i wyznaczenie im rocznej pensji na utrzymanie. Wreszcie rząd zniósł klasz-

⁶⁴ Tamże sygn. 1303.

⁶⁵ Tamże sygn. 1739.

⁶⁶ *Liber baptisatorum ecclesiae parochialis in Zagórz* s. 131.

⁶⁷ Nakładem Pol. Tow. Tatrzańskiego. Sanok 1936 s. 76. Przewodnik podaje, że „klasztor został podpalony przez urlopnika wojskowego z polecenia władz austriackich, jako zemsta za działalność patriotyczną” Polaków.

⁶⁸ *Teki Schneidra* sygn. 1303.

⁶⁹ Po wyjściu z więzienia Włodzimierski przeszedł do karmelitów trzewickowych we Lwowie w 1832 r., stamtąd znów, z powodu nowych wykroczeń, z polecenia Kon-systorza odwieziony został do domu poprawczego w Przeworsku dnia 20 listopada 1837 r. Archiwum Karmelitów na Piasku w Krakowie. *Liber Memorabilium conventus leopoliensis...* s. 155, 173.

⁷⁰ *Teki Schneidra* sygn. 1740.

⁷¹ *Teki Schneidra* sygn. 1303. Prośba bpa Gołaszewskiego z dnia 8 maja 1823 r., do cesarza o przydzielenie kapitulie katedralnej dóbr klasztoru zagórskiego.

tor w 1831 r. Majątki jednak i legaty Karmelu zagórskiego przeszły na skarb państwa i do funduszu religijnego. Dom poprawczy przeniesiono do Przeworska. Dawna forteca całkowicie opustoszała. Z biegiem lat mury upadły. Sklepienia kościelne runęły. Pozostały wyszczerbione ruiny ścian i wież, na których rozwinęła się bujna roślinność.

6. PRÓBA REWINDYKACJI I RESTAURACJI KLASZTORU

W okresie międzywojennym ruiny klasztoru znajdowały się w rękach Żydów, a następnie w posiadaniu Adama Ludwika Gubrynowicza, który w dniu 22 maja 1935 r. zapisał je na własność Seminarium Duchownemu w Przemyślu.

W 1956 r. o. Józef od Matki Bożej (Jan Prus), prowincjał karmelitów bosych, podjął śmiałą decyzję odbudowy klasztoru w Zagórzcu⁷², z funduszy państwowych i Zakonu. Pismem z dnia 14 maja 1956 r. przedłożył ten projekt, z prośbą o zatwierdzenie, Wojewódzkiemu Urzędowi Konserwatorskiemu w Rzeszowie. W dniu 26 lutego 1957 r. wojew. konserwator zabytków wyraził zgodę na odbudowę klasztoru. Zaznaczył równocześnie, że na zlecenie Min. Kultury i Sztuki opracowano już szkic koncepcyjny i studium historyczne do projektu odbudowy⁷³. Aktem z dnia 30 marca 1957 nr 1820/57 Kuria Biskupia w Przemyślu przekazała ruiny zagórskiej twierdzy na własność karmelitom bosym, udzielając pozwolenia na odbudowę⁷⁴.

Kapituła Prowincjalna w Krakowie, w dniu 18 maja 1957 r. na sesji XII postanowiła objąć i przy pomocy funduszy państwowych odbudować klasztor w Zagórzcu. Decyzję kapituły sfinalizowało dnia 23 maja 1957 r. Definitorium Prowincjalne w Warszawie⁷⁵. Po otrzymaniu pozwolenia od władz cywilnych, karmelici weszli w posiadanie ruin warowni.

Pierwszym mieszkańcem zniszczonego konwentu był o. Józef Prus. Towarzyszył mu dzielnie br. Wawrzyniec Radkiewicz, który z wielkim zapałem, pietyzmem i energią pracował przy odgruzowywaniu kościoła i klasztoru. Mieszkali w baraku (prowizorka) na prawo od bramy wjazdowej za kordegardą. Prace wstępne, ograniczające się do odgruzowania i zabezpieczenia zagrożonych partii zniszczonej świątyni, trwały od października 1957 do 1959 r. Plany pomiarowe i opracowanie dokumentacji technicznej wykonał inż. arch. Tadeusz Żurowski. Konserwator wojew. w Rzeszowie w 1957 r. przeznaczył na zabezpieczenie i odbudowę 60—80 tysięcy zł.

⁷² AKZ 2. Akta klasztoru O. Karmelitów Bosych w Zagórzcu k. 2.

⁷³ Tamże k. 7.

⁷⁴ Tamże k. 8.

⁷⁵ Tamże k. 15.

Dnia 5 kwietnia 1962 r. zmarł w Zagórz u. Józef od Matki Bożej z Góry Karmelu (Jan Prus), niestrudzony inicjator odbudowy i wielki miłośnik zagórskiej warowni. Po jego śmierci karmelici musieli zrezygnować z podjęcia dalszej odbudowy z powodu braku funduszków i obiektywnych trudności. Na tej podstawie, pismem z dnia 13 czerwca 1962 roku, o. Walerian Ryszka, prowincjał, upoważnił o. Aureliusza Balonka, prezesa domu, do likwidacji placówki. O. Aureliusz Balonek wraz z br. Wawrzyńcem Radkiewiczem opuścili Zagórz 10 października 1962 r.

